

Sygn. akt VII K 562/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Cisak-Nieckarz

Protokolant: sekr.sądowy Dawid Lesiakowski

przy udziale Prokuratora: Adama Zarzyckiego, J. A., W. G.

po rozpoznaniu w dniu 07.12.2015 roku, 20.05.2016 roku, 06.07.2016 roku, 05.09.2016 roku, 21.10.2016 roku, 18.11.2016 roku

sprawy **G. S.**, s. C. i K. z domu G., ur. (...) w R.

oskarżonego o to, że:

W dniu 18 maja 2015r. około godz. 18:40 w miejscowości J. gm. W., woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny samochód osobowy F. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia: I badanie o godz. 18:40 – 0,37 mg/l, II badanie o godz. 19:49 – 0,21 mg/l i III badanie o godz. 19:53 – 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk

1. na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego **G. S.** warunkowo umarza na okres próby 2 (dwóch) lat;
2. na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 1 (jednego) roku;
3. na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego G. S. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
4. na podstawie art. 63 § 4 kk zalicza oskarżonemu okres zatrzymania praw jazdy od dnia 18.05.2015 roku;
5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1922,66 zł (tysiąc dziewięćset dwadzieścia dwa złote sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 562/15

UZASADNIENIE

W dniu 18 maja 2015r. około godz. 18.40 G. S. prowadził pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) na drodze(...). Został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji na 410 km drogi (...) w miejscowości J. i poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu.

/dowód: zeznania świadka A. M. – k. 53v-54

zeznania świadka J. S. – k. 135v-136

notatka urzędowa – k. 1 zbiór A/

Kierujący pojazdem został poddany badaniom stanu trzeźwości. Wynik badania przeprowadzonego o godz. 18:40 wykazał u badanego - 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast o godz. 19:49 wykazał u badanego - 0,21 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, zaś o godz. 19:53 wykazał u badanego – 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

/dowód: protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu - k. 2 zbiór A/

Oskarżony G. S. ma 56 lat, legitymuje się wykształceniem wyższym, z zawodu lekarz. Pracuje w zawodzie lekarza, miesięczny dochód oskarżonego kształtuje się na poziomie około 5.000 złotych. Jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci, posiada majątek znacznej wartości. Nie był uprzednio karany.

/ informacje podane przez oskarżonego do protokołu rozprawy k. 26-26v

karta karna – k. 12 zbiór A

potwierdzenie przelewu – k. 34 zbiór A

informacja o dochodach – k. 46-47 zbiór A/

G. S. nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. W czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność zrozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

/dowód: opinia biegłych psychiatrów – k. 37-39 zbiór A/

Przesłuchiwany w charakterze oskarżonego G. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił, od 2004 roku leczy się z powodu paradontozy. Charakterystyczne dla niej są występujące w jamie ustnej krwawienia. Krew jaka znalazła się w jamie ustnej podczas szczotkowania może miała wpływ na wynik pomiarów. Leki, które oskarżony przyjmował na paradontozę, a mianowicie oraz lek o nazwie i., który stosuje w leczeniu nadciśnienia tętniczego także mogły mieć wpływ na wyniki pomiarów. Jak dalej wyjaśnił oskarżony, jest neurologiem i lekarzem medycyny pracy, dwie specjalności. Farmakologia kliniczna to były studia, 1988 rok. Nikt z klinicystów nie mówił, że te leki mogą mieć taki wpływ, absolutnie nie było takiej informacji. Zaczął się sprawą interesować, bo nie myślał, że po jednym piwie może mieć taki poziom alkoholu. Alkohol był wypity do posiłku odchudzającego, kapary, oliwki ok. godziny 15.00. W tym samym czasie było wypite piwo półlitrowe, na pewno nie w całości. Jak dalej wyjaśnił oskarżony, po dwóch godzinach nie powinien mieć ani śladu alkoholu w organizmie. Mając na uwadze, że wchodziły w tym dniu przepisy zaostrzone trzy godziny odpoczął po tym piwie. Wykąpał się w basenie i pojechał do pracy do W., jak co tydzień w ciągu 2,5 roku. Nie przypomina sobie aby od wypicia piwa i posiłku do momentu kiedy wsiadł do samochodu, był jeszcze jakiś posiłek czy wypity napój czy cukierki. Leki te zostały zażyte co najmniej godzinę lub dwie przed posiłkiem, ponieważ nie można ich stosować w trakcie. Jeżeli chodzi o analizę wydechu widział te cyferki. (...) tych nie kwestionuje. Będąc już na komendzie był zaskoczony tymi wynikami. Nie wie z jakiej przyczyny został zatrzymany. W internecie znalazł artykuły, z których wynika, że różne leki mogą mieć działanie, które przedłuża działanie alkoholu. W oficjalnych ulotkach o tych lekach nie ma słowa o tym, aby podwyższały lub wydłużały czas działania alkoholu. M. zażywa gdy ma krwawienie w jamie ustnej, nie można go używać na stałe, jest toksyczny. W dniu 18 maja ten lek zażył. I. bierze wtedy kiedy wyniki pomiarów wskazują, że przekroczenie. Lek ten zażył ok. 14.00. W ulotkach nie ma informacji aby wykluczyć spożywanie alkoholu. Nie ma też informacji o tym, że wydłużają działanie alkoholu. Nie zażył tych leków jednocześnie bo tak nie wolno. Jeżeli chodzi o i. to zażył 240 mg, wobec podwyższonego ciśnienia – na poziomie 180/100. To był pomiar wykonany podczas czynności związanych z zatrzymaniem. Jeżeli chodzi o m. to brał 500 mg. Tego dnia zażył jedną dawkę. Lek o nazwie d. zażywany jest doraźnie. Nie pamiętam już czy tamtego dnia ten

lek zażył, na pewno nie przed jazdą, ponieważ nie wolno go w takiej sytuacji zażywać. W żadnym wypadku na terenie komendy po zatrzymaniu nie spożywał alkoholu. Uważa, że jest ewidentny wzrost poziomu alkoholu, jeżeli chodzi o badania 19:49 i 19:53. Alkohol powinien się zachowywać rosnąco albo malejąco. Prawidłowość badań kwestionuje, ale nie same cyferki. Jak dalej wyjaśnił, podejmując się jazdy samochodem, był przeświadczony, że jest absolutnie trzeźwy. Nie wsiadłby do samochodu, pokonuje miesięcznie 500 km, to jest źródło dochodu oskarżonego i jego rodziny. Był przekonany, że alkohol jest wyeliminowany. Jak nadto wyjaśnił oskarżony na rozprawie w dniu 05.09.2016r. opisując sposób prowadzenia badań trzeźwości, iż użyto w tym celu worków probierczych.

/wyjaśnienia oskarżonego- k. 26v-28, 116/

Sąd dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył, co następuje:

Wyjaśnieniom oskarżonego należy odmówić waloru wiarygodnych w takim zakresie w jakim pozostają w opozycji do zgromadzonych dowodów, a ich weryfikacja wypada negatywnie. Należy zauważyć, że oskarżony nie kwestionuje, iż spożywał w dniu zatrzymania alkohol, podaje, że wypił 1 półlitrowe piwo do posiłku odchudzającego. Wyjaśnienia oskarżonego co do deklarowanej ilości spożytego alkoholu wypadają negatywnie w świetle opinii biegłego z zakresu toksykologii P. D. (1). Biegły, celem udzielenia odpowiedzi na pytanie o średnią eliminacji alkoholu z organizmu zdrowego człowieka, przeprowadził badania prospektywne, co umożliwia weryfikację oświadczeń oskarżonego co do czasu i ilości spożywanego alkoholu w odniesieniu do uzyskanych pomiarów. Biegły z wykorzystaniem dwóch metod (k. 64-65v) wykazał, że poziom stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego, stwierdzony badaniami nie był wynikiem spożytego przez oskarżonego alkoholu w dawce i czasie przez wskazanego deklarowanym. Wyniki obliczeń przy zastosowaniu dwóch metod są tożsame. Według deklaracji oskarżonego co do ilości i czasu spożywanego przez wskazanego alkoholu, jego stężenie winno odpowiadać 0,41 promila, po zakończeniu spożywania alkoholu, zaś o godz. 18.40 (kiedy to przeprowadzono pierwszy pomiar) kształtować się na poziomie 0,26 promila, zważywszy na szeroko opisany przez biegłego czas wchłaniania alkoholu (k. 66-67). To nie koresponduje z wynikami prowadzonych wobec oskarżonego badań, a opisanych w protokole badania. W tym stanie rzeczy wyjaśnieniom oskarżonego w jakich wskazuje na ilość spożywanego w dniu zatrzymania alkoholu należy odmówić przymiotu wiarygodnych. Analogicznie należy ocenić te wyjaśnienia oskarżonego, w jakich wskazuje, iż w dniu zatrzymania zażył farmaceutyki o nazwie (...) oraz (...). Wyjaśnienia te negatywnie weryfikuje wskazana wyżej opinia biegłego z zakresu toksykologii. Jak zaopiniował biegły, leki te wykazują zdolność hamowania dehydrogenazy alkoholowej ((...)), odpowiedzialnej za prawidłową przemianę alkoholu w organizmie człowieka. Niemniej ustalony przez biegłego, w wyniku obliczeń przedstawionych w opinii, poziom eliminacji alkoholu z jego organizmu odpowiadający 0,30 promila na godzinę, wskazuje zdaniem biegłego, iż oskarżony nie zażył leków, o jakich wspomina w swoich wyjaśnieniach.

Sąd podzielił wnioski opinii (pisemnej i ustnej) biegłego z zakresu toksykologii P. D. (1), są one jasne, pełne, wewnątrznie niesprzeczne, biegły przedstawił sposoby wyliczeń, zastosowane metody, jakie doprowadziły biegłego do sformułowanych w opinii wniosków, odniósł się w opinii uzupełniającej do zastrzeżeń i pytań obrony. Opinie pochodzą od osoby fachowej, bezstronnej, niezainteresowanej korzystnym rozstrzygnięciem na rzecz którejkolwiek ze stron procesu.

Przymiotu wiarygodnych należy też odmówić wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim opisuje w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 05.09.2016r. (k. 116) sposób prowadzenia badań trzeźwości, mianowicie z użyciem przez badającego worków probierczych. Podkreślić należy, iż o takim sposobie badania oskarżony wspomina w toku kolejnego przesłuchania, po przeprowadzeniu dowodu z opisanej wyżej opinii biegłego toksykologa, w której biegły odniósł się także do prawidłowości pomiarów prowadzonych wobec oskarżonego, oceniając je pozytywnie. Okoliczność ta sama w sobie nakazuje traktować wyjaśnienia oskarżonego z dużą ostrożnością. Niezależnie od tego, wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie pozostają w opozycji do zeznań świadków J. S. (k. 135v-136), oraz A. M. (k. 147). Świadczenie opisując przebieg interwencji i czynności podejmowanych wobec oskarżonego, wówczas zatrzymanego, po okazaniu dokumentacji fotograficznej pochodzącej z opinii prywatnej złożonej przez obronę a traktującej o ocenie przydatności jednorazowych woreczków probierczych do pośredniego pomiaru powietrza wydychanego na zawartość alkoholu etylowego firmy (...) Spółka z o.o. (k. 107-112), zgodnie acz niezależnie od

siebie podali, że w swojej praktyce zawodowej nie zetknęli się z takimi woreczkami. Nie kwestionując przedstawionej przez obronę oceny o konieczności weryfikacji tak pozyskanego pomiaru w okolicznościach wskazanych w opinii poprzez analizę próbki krwi, należy podkreślić, że w realiach tej sprawy okoliczność ta jest bez znaczenia. Jak już podkreślono, stanowcze, jednoznaczne, wzajemnie korespondujące zeznania wskazanych wyżej świadków jednoznacznie wskazują, że sygnalizowane przez oskarżonego woreczki nie były stosowane podczas wykonywanych wobec zainteresowanego pomiarów. Dla podkreślenia wiarygodności i rzeczowości przekazu świadków należy odwołać się do pisma Komendanta (...) w P. z dnia (...) Z pisma wynika, że na wyposażeniu wspomnianej jednostki nie ma woreczków probierczych do urządzenia Alkometr (...) a co za tym idzie nie mogły być wykorzystywane przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego tamtejszej jednostki podczas prowadzonych w 2015 roku (tak jak wobec podejrzanego) badań (k. 141). Zauważyć też należy, iż ocena przydatności wspomnianych woreczków traktuje o ich wykorzystywaniu w urządzeniu pomiarowym Alkometr (...). Lektura protokołu z przebiegu badań trzeźwości wskazuje, iż badania (II i III) oskarżonego wykonano przy użyciu urządzenia Alkometr (...) (nowszej generacji, jak podali świadkowie), co dodatkowo przemawia za wiarygodnością przekazu świadków. W kontekście wskazanych wyżej dowodów nie może ostać opinia prywatna biegłego Z. W. (k. 101-106). Opinia zasadza się bowiem na błędnym założeniu wykorzystania podczas badania trzeźwości oskarżonego woreczków probierczych. Materiał dowodowy, jak już wyżej podkreślano, wskazuje, że takie nie zostały użyte, nie występują na wyposażeniu komendy, której funkcjonariusze prowadzili badania trzeźwości oskarżonego.

Przechodząc do badań, o warunkach oraz sposobach prowadzenia badań mających na celu ustalenie zawartości w organizmie alkoholu traktuje ustawa z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2007r., Nr 70, poz. 473 z późn. zm.) Ustawodawca zawarł w cytowanej ustawie delegację dla ministra zdrowia do określenia warunków i sposobów prowadzenia takich badań. Aktualnie obowiązuje rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 11.12.2015r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz.U. z 2015r., poz. 2153), bardzo szczegółowo regulując problematykę badań nieinwazyjnych za pomocą tzw. „analizatora wydechu”. Warto jednak przypomnieć, iż w dacie prowadzenia badań oskarżonego obowiązywały w tym względzie inne przepisy. Cytowane wyżej rozporządzenie poprzedzało rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 06.05.1983r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz.U. z 1983r., Nr 25, poz. 117), zwanego dalej rozporządzeniem. W zakresie badań wydychanego powietrza wskazywano wyłącznie, iż prowadzi się je za pomocą probierza trzeźwości przez przedmuchiwanie go przez osobę badaną (§ 4 ust 1 rozporządzenia). W miarę możliwości badanie wydychanego powietrza powinno być przeprowadzone przed innymi badaniami na zawartość alkoholu w organizmie (§ 3 ust 4 rozporządzenia). Szczegółowo kwestie te regulowało zarządzenie nr 496 Komendanta Głównego Policji z dnia 25.05.2004r. w sprawie badań na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie jak alkohol. Zarządzenie nakazuje dokonać ponownego pomiaru po upływie 15 minut w wypadku uzyskania wyniku ponad 0,00 mg/dm³ (§ 3 ust 2), weryfikować badania prowadzone urządzeniem działającym na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego, w określonych wypadkach (§ 3 ust 3). Z przebiegu badania urządzeniem elektronicznym sporządza się protokół w wypadkach określonych w § 6. Badania takim urządzeniem nie prowadzi się przed upływem 15 minut od chwili zakończenia spożywania alkoholu lub palenia tytoniu przez badanego (§ 4). Zarządzenie reguluje także kwestie kiedy osoba oddaliła się z miejsca zdarzenia przed badanie trzeźwości, nakazując zweryfikowanie trzeźwości, a następnie dokonanie dwukrotnego pobrania krwi w odstępie 1 godziny (§ 9).

Co do sposobu prowadzenia badań prowadzonych wobec oskarżonego wypowiedzieli się obszernie świadkowie A. M. oraz J. S., relacjonujący kompleksowo o przebiegu prowadzonej wobec oskarżonego interwencji. Ocenę zeznań świadków już wyżej zaprezentowano, podkreślić tylko należy, że świadkowie relacjonują co do okoliczności znanych im z tytułu obowiązków służbowych, ich wynik na gorąco został ujęty w notatkę urzędową, aktualnie świadkowie odwołują się do zawartych tam zapisków. W tym miejscu należy tylko dodatkowo podkreślić, że zeznania te wskazują, iż wymogom i wytycznym co do sposobu badań stało się zadość. Sposób badania trzeźwości, oświadczenia badanego co do ilości spożywanego alkoholu oddaje nadto powołany już protokół z przebiegu badania trzeźwości (k. 2). Dokument ten sporządzony został w sposób jasny i przejrzysty, a stężenie alkoholu podane zostało we właściwych jednostkach (mg/l). Badania stanu trzeźwości przeprowadzone zostały zgodnie z wymogami określonymi w przepisach art. 129

ust. 2 pkt 3, art. 129i ust 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012, poz. 1137 tekst jedn.). Pomiar I zweryfikowano przy użyciu urządzenia działającego na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego (pomiar II i III), co znalazło odzwierciedlenie w protokole badania. Badania prowadzono przy użyciu urządzenia legitymującego się świadectwem legalizacji, co podkreślił nadto biegły z zakresu toksykologii P. D. (2), przez uprawniony podmiot (funkcjonariusza policji), zgodnie z warunkami i sposobami badań określonymi przepisami prawa. W świetle powyższych rozważań nie ma podstaw aby badania te kwestionować.

Stąd też na podstawie tak zebranego materiału dowodowego uzasadniona jest ocena, że oskarżony dopuścił się występkę polegającego na tym, że w dniu 18 maja 2015r. około godz. 18:40 w miejscowości J. gm. W., woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny samochód osobowy F. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia: I badanie o godz. 18:40 – 0,37 mg/l, II badanie o godz. 19:49 – 0,21 mg/l i III badanie o godz. 19:53 – 0,25 mg alkoholu w wydychanym powietrzu, czym oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 kk.

Stan nietrzeźwości w myśl art. 115 § 16 kk zachodzi wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Odwołując się do wyników badań oskarżony niewątpliwie spożywał alkohol i w związku z tym znajdował się w stanie nietrzeźwości. Kierując samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, zrealizował więc znamiona zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 178a§ 1kk.

W sprawie nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające bezprawność czynu oskarżonego, albo jego winę. W momencie podejmowania zarzucanego oskarżonemu działania przestępnego był on osobą dojrzałą i w pełni poczytalną. Stwierdzenie to jest w pełni uzasadnione w świetle orzeczenia sądowno-psychiatrycznego dotyczącego oskarżonego. Z opinii biegłych psychiatrów jednoznacznie wynika, że oskarżony w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i zdolność kierowania swoim postępowaniem (k. 37-39 zbiór A). W ocenie Sądu opinia ta jest jasna, pełna, kompletna i nie zawiera sprzeczności. Traktuje o poczytalności oskarżonego w chwili czynu i jego aktualnym stanie zdrowia. Pochodzi od dwóch lekarzy psychiatrów, osób obiektywnych i bezstronnych, całkowicie nie zainteresowanych w rozstrzygnięciu toczącego się postępowania na korzyść którejkolwiek ze stron procesu. Oskarżony jest zdolny do rozpoznania bezprawności swojego czynu, znajduje się w sytuacji, która nie wyklucza możliwości dania posłuchu normie prawnej. Znajdował się on w normalnej sytuacji motywacyjnej, zatem można było od niego wymagać zachowań zgodnych z prawem a nie zachowań realizujących znamiona przestępstw.

Warunkowe umorzenie postępowania karnego jest środkiem probacyjnym, który Sąd może zastosować wobec sprawcy przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat w sytuacji, gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy wziąć pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej i grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy.

Odnosząc te rozważania do realiów przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że stopień nietrzeźwości oskarżonego jest z pogranicza ustawowego progu trzeźwości. Rozważając kwestię warunkowego umorzenia postępowania karnego w stosunku do oskarżonego nie sposób nie przeanalizować jego dotychczasowego sposobu życia, uprzedniej niekaralności (kartę karną oskarżonego należy mieć na uwadze łącznie z potwierdzeniem wykonania przelewu środków pieniężnych tytułem środka karnego w sprawie (...) k. 34 zbiór A).

W realiach tej sprawy uzasadnione jest przypuszczenie, że oskarżony pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Wskazuje na to jego postawa w procesie. Dotychczasowy, ustabilizowany styl życia oskarżonego, pozwala na ocenę, że oskarżony akceptuje utrwalony porządek prawny i zasadniczo go przestrzega, poza incydemem jaki miał miejsce w dniu 18.05.2015 r. Mając powyższe na uwadze, Sąd sformułował wobec oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną, oznaczając okres próby na dwa lata. Okres ten w sposób dostateczny pozwoli na weryfikację postawionej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

W związku z tym, że oskarżony prowadził w stanie nietrzeźwości pojazd mechaniczny – samochód osobowy zasadne jest czasowe wyeliminowanie wspomnianego od udziału w zmotoryzowanym ruchu lądowym, chociaż orzeczenie środka zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych nie jest obligatoryjne w sprawie, wobec zastosowania wobec oskarżonego instytucji przewidzianej w art. 66 kk (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 r. I KZP 33/01, OSNKW 2002/3-4/15). Mając na uwadze zawartość alkoholu tylko nieznacznie przekraczającą ustawowy próg trzeźwości, w ocenie Sądu pozbawienie oskarżonego uprawnień do kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi, w minimalnym okresie 1 roku zapewni realizację wychowawczych i zapobiegawczych celów wskazanego środka karnego. Mając na uwadze zatrzymanie w toku dochodzenia prawa jazdy, Sąd mając za podstawę treść art. 63 § 4 kk zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania dokumentu na poczet orzeczonego środka karnego.

Jednocześnie na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 Sąd zobowiązał oskarżonego do uiszczenia świadczenia poprzez zapłatę kwoty 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, mając na względzie kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, jak i dla podkreślenia naganności zachowania oskarżonego.

W oparciu o art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 618 § 1 kpk, art. 616 § 2 kpk, art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków związanych z udziałem w sprawie kwotę 1922,66 zł obejmującą:

- opłatę przewidziana za udzielenie informacji z rejestru skazanych w wysokości 30,00 zł,
- ryczał za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym – łącznie 40 zł (§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym /Dz. U. Nr 108, poz. 1026 z późn. zm./),
- wynagrodzenie biegłych – toksykologa P. D. oraz biegłych psychiatrów.

Wysokość opłaty ustalono w oparciu o treść art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U.z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).